

Ks. Piotr Kluza głosi Ewangelię w Kazachstanie od czerwca 2008 roku. Jego wielką radością jest wybudowanie kościoła w Chromtau, gdzie od maja 2001 roku jest proboszczem.

Kochani!

Świątynia to budynek gdzie mieszka nieogarniony Bóg. Przychodząc do świątyni, masz pewność, że spotkasz tam Boga, który czeka na Ciebie zawsze, który chce Cię słuchać, twojej modlitwy, ale również do Ciebie mówi poprzez swoje Słowo.

Wspólnota parafialna w Chromtau, gdzie jestem proboszczem, cieszy się właśnie nową świątynią, którą poświęcił biskup Andrzej Jeź 25 czerwca 2017 roku. To było piękne wydarzenie, które przypieczętowało ogromny wysiłek trzech lat budowy. Wszyscy zaproszeni goście z Kazachstanu i z zagranicy, a przede wszystkim nasza wspólnota parafialna stwierdzamy, że to cud, że to namacalne działanie Boga. Sam proces budowy był poprzedzony kilkoma latami uzyskiwania wszelkiego rodzaju pozwoleń i oczywiście samego miejsca pod budowę. Już w 2006 roku ks. Janusz Potok, ówczesny proboszcz parafii, podejmował starania pozyskania terenu pod kościół. Niestety odmówiono. Dopiero w 2013 roku po wznowieniu prób i zmianie władz wydzielono nam działkę, która była najbardziej odpowiednia na budowę świątyni – porzucony teren przylegający do starego cmentarza, na którym spoczywają szczątki zesłańców różnych narodowości w tym Niemców i Polaków. W zamian za zgodę i dzierżawę terenu dostaliśmy zadanie ogrodzić cmentarz i zaopiekować się nim. Nie mam wątpliwości, że właśnie Ci zmarli pochowani na tym cmentarzu oraz wokół, ich ofiara życia i cierpienie, pomogli nam w tym procesie.

Nic by się też nie udało zrobić, jeśli nie byłoby wiary ludzi dobrej woli, którzy w ogromnym zaufaniu od samego początku wspierali nas finansowo. Nigdy nie zapomnę tych pierwszych „cegiełek”, które motywowały mnie do podejmowania działań mimo ogromnych trudności. Ci ludzie wierzyli, że to ma sens, choć nie byli na miejscu i nie znali sytuacji. Nie można było ich zawieść! Ci pierwsi dawali odwagę kolejnym i w ten sposób stworzyła się niejako gwarancja, że coś z tego będzie. Mogliśmy uzyskać środki od wielu organizacji kościelnych i świeckich takich jak: Kirche in Not, Renovabis, Office to Aid, POPF, Bistum Köln, Bistum Essen, Bistum Augsburg, Konferencja Biskupów Włoskich, (CIEI), kard. Scola, San Sergio, Dzieło Ad Gentes w Polsce, Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski, Dzieło Misyjne Diecezji Tarnowskiej, Fakro, Dako i wiele innych organizacji oraz prywatnych osób. Szczególnie w pamięci mam tych znanych mi i anonimowych darczyńców, którzy składali swój dar dłoni i serca przy okazji różnych spotkań czy Eucharystii w kościołach diecezji tarnowskiej i nie tylko. Wielka otwartość i życzliwość kapłanów umacniały mnie na tej drodze.

Słowa na papierze nie są w stanie wyrazić mojej wdzięczności Bogu i ludziom, za to dzieło, za wszystko, co udało się osiągnąć. Zawsze będę miał świadomość, że wszystko cokolwiek daje mi Bóg przeżyć i robić, to ma służyć mojemu nawróceniu, większemu zawierzeniu i przyłgnięciu do Niego. Robiąc sobie rachunek sumienia za ten czas, wiem, że nie zawsze było z tym dobrze. Przede mną jeszcze długi proces, ale powoli zaczynam to widzieć i to jest wielki owoc tego dzieła! Chwała Panu za to!

Mam nadzieję, że ta świątynia i to centrum duszpasterskie będzie przede wszystkim miejscem odczuwalnej obecności Boga, Jego bliskości i miłości. Chciałbym, aby to był dom. A dom jest tam, gdzie na ciebie czekają. Bóg czeka na człowieka nieustannie w Eucharystii. Oby te nowe ściany kościoła były cały czas nasiąknięte modlitwą i bliską relacją z Bogiem działającym.

Pozdrawiam!

*Ks. Piotr Kluza
Kazachstan*